

KRAKOW

DNIA 12 LISTOPADA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz
świąt uroczystych o godzinie 3
po południu regularnie, w Dru-
karni St. GIESZKOWSKIEGO



PRENUMERATA:

Kwartalna złp: 10.
Miesięczna --- 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 9. 319	--0. 1	--3,0			
10. 12	„ 9. 534	+ 6. 9	--1,1	zachodni mocny	pogoda z chmur:	
8	„ 9. 507	+ 5. 8	--1,0	połud. za. słaby	chmury	
9	„ 9. 712	+ 1. 0	--4,0		pogoda z chmur:	
					„ „	

Część Urzędowa.

WARSZAWA. (dnia 5 Listopada.)

W IMIENIU NAYJAŚNIEYSZEGO

MIKOŁAJA Igo

CESARZA WSZECH ROSSYI KRÓLA POLSKIEGO.
etc. etc. etc.

Rząd tymczasowy królestwa polskiego.

Nayjaśniejszy Cesarz Jegomość Samo-
władca Wszech Rossyi, Król Polski, powo-
dowany uczuciami litości, od chwili buntu
w królestwie Polskiem, gdy niespokojne u-
mysły wywracały istniejący porządek wew-
trznny administracyi i z całą zaciętością nie-
pojętego zaślepienia, wiodły oyczynę swoją
do koniecznego zniszczenia i zguby nieu-
chronney, Cesarz Jegomość i Król nie

stawiał ogłaszać łaskawych odezw do naro-
du Polskiego i przez poddanie się, podawać
środki zapomnienia przeszłości.

Gdy zwyciężkie woyska Rossyjskie wstą-
piły w granice królestwa Polskiego, ogło-
szone zostały przepisy umiarkowania to-
warzyszace zajęciu kraju tego, a woyska
rossyjskie przywykłe odznaczać się na polu
chwały, odznaczały się niemniej karnością,
posłuszeństwem i łagodnem obęysciem się
ze spokojnymi mieszkańcami.

Dziś, gdy województwa królestwo Pol-
skie składające, uległy prawemu Monarsze,
takież same prawidła umiarkowania i wspa-
niałomyślności zwrócone zostały na admini-
stracyą krajową. Położenie królestwa dla
własney ochrony, dla ulżenia ludowi jęczą-
cemu wśród rozlicznych uciaków, a szcze-

gólniey nadzwyczajnych podatków, wymaga uchylenia anarchii, urządzenia we wszystkich częściach porządku i zabezpieczenia spokojności publiczney. Dla doyscia do tak dobroczynnego celu, spodobało się wspaniałomyślnemu Monarsze manifestem swoim z d. 1^{go} września r.b. ustanowić rząd tymczasowy królestwa Polskiego z władzą byley rady administracyjney królestwa, służącą jej na mocy wydanych różnemi czasy praw i postanowien.

Rząd tymczasowy królestwa Polskiego składa się z Prezesa i czterech członków przez Jego Cesarską Mość bezpośrednio mianowanych.

W skutek tego, Cesarz Jegomość raczył mianować Prezesem, swego rzeczywistego radcę tajnego, członka Cesarsko - Rossyjskiej rady Państwa, senatora *Engel*. Członkami: do kierowania wydziałem wyznań religijnych i oświecenia publicznego, generała dywizyi woysk polskich Rautenstraucha; sprawiedliwości, generała dywizyi Kosseckiego; spraw wewnętrznych i policyi, świty swojej generała majora hr. Strogonowa; skarbu, rzeczywistego radcę stanu Fuhrmana.

Pobyt rządu tymczasowego przeznaczony został w Warszawie.

Stosując się do dobroczynnych zamiarów Cesarza i Króla Jegomości, Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego poczytuje za święty dla siebie obowiązek, zagladzić ślady nieszczęść zruynowanego bezrządem ludu polskiego, i przywracając porządek i dobroczynne urządzenia, położyć stałe zasady szczęścia wszystkich stanów.

Rząd tymczasowy królestwa Polskiego z dniem 12. (21) Paźdz. 1831 r. czynności swoje rozpoczął.

Przytem podaje się do wiadomości, że żadne sprawy, ani prośby prywatne, nie wy-

dać z właściwej kolei władzy administracyjney królestwa, a rząd tymczasowy wtedy dopiero weydzie wrozpoznanie spraw lub prośb, kiedy te przeszedłszy wszystkie stopnie tychże władz, prawnego nie wezmą skutku.

w Warszawie dnia 20 Października (1 Listopada) 1831 roku.

Prezes rządu tymczasowego królestwa Polskiego, rzeczywisty tajny radca.

(podpisano) *Engel*.

W IMIENIU NAYJAŚNIEYSZEGO
MIKOŁAJA Igo
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI
KRÓLA POLSKIEGO
etc. etc. etc.

Rząd tymczasowy królestwa polskiego.

Podaje do powszechney wiadomości, iż kommanderujący naczelnie czynną armiją Jenerał Feldmarszałek Xiążę Warszawski hrabia Paskiewicz Erywański, doniósł Jego Cesarskiej Mości, że jenerał woysk polskich Stryeński, z rezerwami jazdy polskiej w komendzie jego będącemi, zdał się bezwarunkowo na łaskę Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla Jegomości.

Jego Cesarska Mość z oycowską łaskawością puszczając przeszłość w niepamięć, raczył najmiłościwiey udzielić swoje zupełne przebaczenie temu jenerałowi i officerom w komendzie jego zostającym.

Prezes rządu tymczasowego królestwa polskiego, rzeczywisty tajny radca.

(podpisano) *Engel*.

Część Pierwsza.

WARSZAWA. (6 Listopada.)

— Dnia wczorayszego przybyli do stolicy tuteyszej jenerał woysk polskich Winc. hr.

Krasiński i radca stanu M. Lubowidzki były wiceprezydent z Petersburga.

— Leyb gwardyi pieszey pułk Wołyński dziś opuszcza Warszawę, a jutro leyb gwardyi pieszey pułk Litewski, obadwa przez lat kilkanaście stały garnizonem w tutejszej stolicy.

— Dnia wczorayszego przybyli do Warszawy; Rostworowski Antoni hr. z Petersburga, i Klicki jenerał woysk polskich z Krakowa.

— Wyjątek z listu pisanego z okolic Kruświcy (1 Listopada) Cholera koło Inowrocławia mocno panuje w niektórych wsiach ledwie czwarta część ludności pozostała. W tych dniach pokazała się i w Kruświcy. — Gdy tu przybyłem, biegła wieść o nowych rozruchach jakie miały zayść w Warszawie. Zaledwie chciano mi wierzyć, gdym zapewniał, że to jest bayka.

— Dnia wczorayszego przybyli do Warszawy Jeśliniew jenerał adjutant, Faltz Ernest Sowietnik z Petersburga; Potocki Alexander z Krakowa.

PETERSBURG (22 Października.)

— Na dniu 18 b. m. z powodu wzięcia Warszawy i szczęśliwego siłumienia zaburzeń w Polsce, odśpiewano na polu marsowem uroczyste *Te Deum* w przytomności Najjaśniejszego Cesarza JMci. Gwardya Cesarzowska, szkoły wojskowe i wojsko w stolicy konsystujące, ustawione były w szyku bojowym na placu, w pośród którego wzniesiony był ołtarz, a nad tym namiot. Jego Cesarzowska Mość przybył około południa, a odbywszy przegląd woyska, udał się na estradę, gdzie przybywszy przewielebny Metropolita z całym duchowieństwem z kaplicy korpusu Inżynierów w processyi, odprawił nabożeństwo, na którem znajdowali się członkowie rady Państwa, ministrowie, senatorowie i ciało dyplomatyczne. Podczas intonacyi hy-

mnu dziękczynienia, dano ognia z dział artylleryi na placu przytomney, jako też z dział twierdzy. Odgłos dzwonów wszystkich kościołów trwał cały dzień. Najjaśniejsza Pani, która również raczyła objeżdżać szeregi woyska, udała się potem z powodu zimney pory do kaplicy korpusu Inżynierów, gdzie się zgromadził dwór, i podobnież *Te Deum* było śpiewane. Po obrzędzie udał się Najjaśniejszy Pan z orszakiem swoim na pole marsowe, dla obejrzenia woysk na kommandę własną Jego Cesarzowskiej Mości, defilujących. Zajmująca ta uroczystość przy sprzyjającej pogodzie, zwaabiła niezliczone tłumy widzów, których weselne okrzyki pomieszały się z Hurra naszych walecznych żołnierzy i wojennemi tonami muzyki polowej.

MADRYT (14 Października.)

Dziś w uroczystość urodzin Króla JMci, było pocałowanie ręki, pokoje i gala u dworu. Król JMci, który już od kilku dni z powodu romatyzmu nie opuszcza łóżka, nie był obecny przy téj uroczystości. Wczorayszy numer gazety dworskiej, wylicza w artykule urzędowym chorągwie i sztandary, które królowa linci darowała rozmaitym korpusom gwardyi, woysku, i ochotnikom królewskim. Królewsko sycylijski poseł przy dworze tutejszym baron Antonini, otrzymał krzyż kommandorski hiszpańskiego orderu Karola III. W bliskości Portugalii przytrzymano szalupę, na której się znajdowały listy do Miny, tudzież inne podeyrzane papiery wychodniów hiszpańskich. Z papierów tych wykryto związki, a w skutek tego przytrzymano wiele osób w kilku miastach nad zatoką biskayską. Niedawno zjawilo się koło Centy kilka podeyrzanych statków, i równocześnie spostrzeżono w stojącym tam na zalodze pólku Afryka, niejakię porusze-

nia; domyślano się że konstytucyoniści chcieli wyładować i za pomocą tego pułku opanować twierdzę Centę. Byłoby im się to powiodło, gdyby byli uwolnili więźniów będących tam na galarach. Lecz dowodzący w Centa kazał wystąpić pod broń półkowi będącemu tam za karę i zamach ten spełził na niczém. Półk Afryka zostanie zmieniony przez inny półk posłany tam ze stałego łądu Hiszpanii, a generał Ullman otrzymał rozkaz udania się tamże.

— Giełda tutejsza handlowa ustanowiona dekretem królewskim z dnia 10 z. n. będzie otworzona dnia 20 b. m. Mówią iż generał Abadia został mianowany dyrektorem handlu i fabryk i że władza jego będzie bardzo rozległa.

Rzym. (15 Października.)

— Dzisiejszy numer dz: *Diario di Roma* zamieścił w nadzwyczajnym dodatku wyjątki z nowego edyktu papieskiego, którym udzielona została lepsza i niepodleglejsza organizacja sądownictwa w państwie kościelnem. Jego świątobliwość hawi jeszcze w zamku Gandolfo.

Rozmaitości.

— W Florencyi przed kilku tygodniami, w tamecznym teatrze, w czasie opery po wielkiej arii pierwszey śpiewaczki, klarynecista w orkiestrze zaczął grać z pamięci solo nienależące wcale do tej opery; dyrektor opery niezmiernie zdziwiony, daje znak aby klarynecista umilkł, lecz ten gra ciągle; dyrektor zniecierpliwiony woła w głos aby ustał, nic to niepomaga; klarynecista z sola wywodzi przesłiczne waryacje; publiczność słucha z uwagą; klarynecista improwizuje, coraz bardziej zachwycając słuchaczy; aktorowie niewiedzą co mają robić na scenie; trwa to

kwadrans, brzmia okłaski, klarynecista pomnaża i swój talent i zadziwienie obecnych, i nakoniec pada omdłony! Nazajutrz dopiero uwiadomiono publiczność, że ten artysta zakochał się w pierwszey śpiewaczce, i po jej sławney arii dostał pomieszczenia zmysłów; co jednak posłużyło do wykrycia jego nadzwyczajnego talentu, bo dawniej nigdy tak swem graniem niezachwycał znawców!

— Gdy pod czas systematu kolonialnego, surowo przestrzegał Napoleon wykonania onegoż, polował raz jednego w lesie Winczeńskim.— Zsiadł z konia, a idąc ulicą, zapach kawy paloney usłyszał.— Natychmiast wszedł do domu, z którego ten zapach wychodził i mieszkańca jego, proboszcza, wyrzucił palącego kawę.— »Jako, mości Xieże proboszczu, WacPan kawę palisz? Zdaje mi się, że zakazana; rzecze doń... Z największą obojętnością odrzekł proboszcz: »Wiem o tem, że zakazana Najjaśniejszy Panie i dla tego ją palę, ażeby zniszczała.« Monarcha rozśmiał się i w nagrodę tej dowcipney odpowiedzi, posłał mu cetnar kawy z własnego zapasu, gdyż sam nigdy się bez niej nie obchodził.

Uwiedomienia.

Podaję do wiadomości, iż dostać można każdego czasu obiadów Warszawskich, czysto i smacznie sporządzonych za pomierną cenę. Ktoby więc zechciał sobie stółować się miesiącinnie lub brać obiad do domu, zechce się zgłosić po informacyą do właścicielki kawiarni w domu pod Nrem 101 przy ulicy Grodzkiej.

Młody człowiek skończywszy edukacyą, życzy sobie wejść w obowiązki prywatne, a mianowicie za sekretarza, do sprawowania interesów lub tym podobne. Potrzebujący podobnego człowieka raczy się zgłosić do redakcyi Gońca Krakowskiego, a starający się o też obowiązki pospieszy okazać dowody swego usposobienia i dobrej konduity, osobie któraby tego żądała.

Agneszka Pietraszewska mieszkająca tymczasowo na Skalce u XX. Paulinów, uprasza W. Wacława Łączkowskiego znajdującego się na teraz w Krakowie aby się mógł z nią widzieć.